

Izabela Gomółka-Walaszek

Instytut Filozofii, Socjologii i Psychologii, AJD w Częstochowie

Sytuacja wychowawcza bliźniąt w rodzinie

Wprowadzenie

Ciąże wielopłodowe uważane są za ciążę wysokiego ryzyka, gdyż niosą z sobą wiele problemów medycznych, ze względu na niebezpieczeństwo wystąpienia powikłań zagrażających zdrowiu i życiu płodów oraz rodzącej. Szereg zagrożeń natury fizjologicznej i psychologicznej, zarówno w okresie prenatalnym, jak i postnatalnym wpływa na warunki rozwojowe i wychowawcze bliźniąt w rodzinie. Specyficzne dla bliźniąt–niemowląt cechy perinatalne, tj. poród przedwczesny, kolejność urodzeń bliźniąt w parze i różnica czasu urodzenia drugiego płodu, dają na wejściu pewne ograniczenia kondycji psychofizycznej tych dzieci. Ma to swoje – zarówno wczesne, jak i odległe następstwa rozwojowe – co z kolei w sposób szczególnie wpływa na funkcjonowanie całej rodziny. Dlatego też społeczna sytuacja wychowawcza bliźniąt jest przedmiotem zainteresowania nie tylko nauk medycznych, ale również psychologicznych, w aspekcie ich relacji społeczno-emocjonalnych w systemie rodzinnym.

Specyfika środowiska prenatalnego bliźniąt

Zdaniem Kornas-Bieli (2001), w fazie prenatalnej rozwoju człowieka tworzą się biologiczne podstawy kształtowania niektórych aspektów osobowości, mających swe podłoże w strukturze i funkcji układu nerwowego. Perinatalne cechy rozwoju prenatalnego mają następnie swoje odzwierciedlenie również w postnatalnym cyklu ontogenetycznym. Jak pisze Teopltitz (1994), środowisko prenatalne obu bliźniąt nie jest identyczne. Różnice zależą od położenia płodów, który warunkuje możliwości wzrostowe, od rodzaju ciąży wielorakiej, gdyż każda z nich stwarza inne warunki rozwojowe oraz innych czynników zakłócających lub wspomagających rozwój tylko jednego z bliźniąt, a także od specyficznej sytuacji wychowawczej, jaką stwarza bliźniactwo.

W mianownictwie położniczym terminem *ciąża wielopłodowa* określa się jednoczesne występowanie dwóch lub większej liczby płodów. Przyjmuje się, że ciążę bliźniacze

stanowią początkowo około 75% wszystkich ciąży, jednak donoszone z nich jako bliźniacze zostaje tylko 5%, a pozostałe 70% kończy się jako ciążę pojedynczą (Słomski i inni, 2003). Najczęstszą postacią ciąży wielopłodowej u człowieka jest ciąża bliźniacza dyzygotyczna (DZ). Powstaje ona w wyniku zapłodnienia dwóch oddzielnych komórek jajowych przez dwa plemniki. To sprawia, że tworzą się dwa oddzielne i różne genetycznie embriony. Ciąża ta, jak piszą Malinowski, Bręborowicz i Ronin-Walknowska (2003), jest zawsze dwukosmówkowa i dwuwodniowa. Łożyska mogą być dwa oddzielone lub jedno podwójne połączone. Zależy to, według Richardson-Richardson (1999), od odległości, w jakiej zapłodnione jaja wszczepiają się w ścianki macicy. Gdy są blisko siebie, pęcherze płodowe i łożyska mogą się połączyć. Noworodki urodzone z ciąży bliźniaczej dwujajowej nie są do siebie bliźniaczo podobne. Podobieństwo pomiędzy nimi można porównać do tego, jakie istnieje między rodzeństwem urodzonym z tych samych rodziców, ale z odrębnych ciąż. Bliźnięta te posiadają 50% wspólnych cech genetycznych. Mogą one być odmiennej lub tej samej płci. Jeśli są odmiennej płci, wtedy mamy pewność, że pochodzą z ciąży bliźniaczej dwuzygotycznej. Natomiast ciąża bliźniacza monozygotyczna (MZ) powstaje w wyniku zapłodnienia pojedynczej komórki jajowej przez jeden plemnik, z następowym jej podziałem na dwie struktury embrionalne. Podział ten może się dokonać w ciągu pierwszych 14–16 dni od zapłodnienia.

W ciąży wielopłodowej stwierdza się więc znacznie częstsze występowanie powikłań, takich jak: wcześniactwo, ograniczenie wewnątrzmacicznego wzrostu płodu, nieprawidłowości rozwojowe, obumarcie wewnątrzmaciczne płodu, małowodzie bądź wielowodzie, nieprawidłowe położenia płodu oraz związane z nimi porody urazowe. Ropacka (2003) podaje, że w ciąży wielopłodowej występują powikłania, charakterystyczne tylko dla tego rodzaju ciąży, takie jak zespół przetoczenia krwi między płodami, bliźnięta niecałkowicie rozdzielone. Ścieśnienie wewnątrzmaciczne, które dotyka bliźniąt częściej niż inne dzieci, pociąga za sobą niedostateczne przyswajanie przez nie składników odżywczych w środowisku prenatalnym. Może to być jedną z przyczyn słabszej aktywności tych dzieci w okresie postnatalnym.

Ponieważ przebieg ciąży i porodu bliźniąt jest specyficzny, dlatego w przedmiotowym opracowaniu pragnę zwrócić uwagę na dwa parametry dotyczące porodu bliźniąt, mianowicie kolejność urodzeń w parach i odstęp czasu, w jakim rodzi się drugie bliźnię.

Badania przeprowadzone przez Orzechowską i Rozłucką (1991) nad zależnością między kolejnością urodzeń bliźniąt w parach a ich rozwojem emocjonalnym wykazały, iż prawidłowy rozwój osiągnęło 70% dzieci urodzonych jako I i 51% urodzonych jako II. Bliźnięta II są bardziej pobudliwe, płaczliwe, agresywne i lękliwe. Wykazują też mniejsze uzdolnienia szkolne, opóźnienia w rozwoju i nadwrażliwość emocjonalną. Z dotychczasowych badań własnych również wynika, że bliźniak II osiąga słabsze wyniki operacyjności myślenia konkretnego (Gomółka-Walaszek, 1998), funkcjach percepcyjnych (Gomółka-Walaszek, 2000, 2001), a także rozwoju sprawności komunikacyjnej (Gomółka-Walaszek, 2002). Konsekwencją słabszej kondycji fizycznej bliźniaka II może być jego funkcjonowanie społeczne, na co zwraca uwagę Kasten (1997), twierdząc, że bliźniak I jest silniejszy, bardziej aktywny, domaga się więc kontaktu z dorosłymi i dzięki temu otrzymuje więcej bodźców. Ponadto Richardson-Richardson (1999) uważają, że I bliźnię jako starsze przejmują rolę dominanta w diadzie bliźniaczej, co może wtórnie powodować tłumienie aktywności bliźniaka II.

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, jaki odstęp czasu pomiędzy porodem pierwszego i drugiego bliźniaka jest najbardziej dla nich korzystny. Bręborowicz i Mali-

nowski (2003) wyjaśniają, że wiele lat za optymalny uważano odstęp wynoszący od 10 do 20 minut. Krótszy odstęp czasu między porodami prowadził w wielu przypadkach do urazów okołoporodowych, prowadzących często do umieralności okołoporodowej II bliźniaka. Z kolei odstęp dłuższy prowadzić miał do wewnątrzmacicznego niedotlenienia płodu. Autorzy twierdzą, że obecnie, gdy istnieje możliwość ciągłego elektronicznego monitorowania stanu płodu w macicy, odstęp czasu pomiędzy porodem I i II bliźniaka nie ma już tak istotnego znaczenia praktycznego dla płodów. Benson (1988) uważa, że należy dążyć do urodzenia drugiego bliźniaka bez zbytniego pośpiechu, ale też nie przedłużać nadmiernie tego okresu. Spostrzeżenia co do lepszej kondycji psychofizycznej bliźniaka II, urodzonego w przedziale powyżej 5, ale poniżej 20 minut po urodzeniu I płodu, aniżeli urodzonego szybciej niż 5 minut lub powyżej 20 minut po urodzeniu I płodu – potwierdziły się w badaniach własnych (Gomółka-Walaszek, 2004b) uwarunkowań rozwoju słownej inteligencji ogólnej i zdolności pamięciowych bliźniąt.

Znaczenie cech perinatalnych bliźniąt w ich wychowaniu

Ciąża wielopłodowa niesie ze sobą szereg zagrożeń natury fizjologicznej i psychologicznej, zarówno w okresie prenatalnym, jak i postnatalnym oraz wpływa na specyficzne warunki rozwojowe i wychowawcze bliźniąt w rodzinie. Postawy rodziców wobec ciąży w ogóle, a wobec ciąży wielorakiej szczególnie, są determinowane zaskoczeniem, lękiem (o zdrowie dzieci i funkcjonowanie rodziny w powiększonym składzie), kłopotami finansowymi, bytowymi, obawą, niepewnością, ale i zadowoleniem czy radością. Postawy rodzicielskie kształtowane nastawieniem do ciąży, wyznaczają postawę wobec urodzonych bliźniąt oraz wobec nowych ról rodzicielskich. To zachowanie rodziców pośrednio wpływa na rozwój poznawczy i emocjonalno-społeczny dzieci.

Orzechowska i Rozłucka (1991), badając znaczenie *kolejności urodzenia* bliźniąt w parach dla ich rozwoju psychicznego, wskazały zależność pomiędzy kolejnością urodzenia a ich rozwojem emocjonalnym, na który w dużym stopniu wpływa atmosfera panująca w rodzinie, postawy i uczucia dorosłych wobec obojga dzieci. Okazało się, że dzieci urodzone w drugiej kolejności charakteryzowała mniejsza umiejętność kontroli własnych emocji, nadpobudliwość, agresywność, płaczliwość a także znaczne lęki i niepokoje. Wskazują one mniejsze uzdolnienia szkolne, często opóźnienie w rozwoju i nadwrażliwość emocjonalną, dlatego też wymagają większej troski. Bliźnięta urodzone jako pierwsze są przeważnie silniejsze psychofizycznie i lepiej rozwijają się emocjonalnie. Zdaniem Teoplitza (1994), kiedy narodzą się bliźnięta, opiekunowie zmuszeni są do zaspokajania ich potrzeb w tym samym czasie i w zbliżony sposób w stosunku do obojga dzieci. Może to jednak ulec zaburzeniu, zwłaszcza w przypadkach, w których jedno z bliźniąt choruje i wymaga specjalnej opieki. Pomimo to rodzice więcej czasu poświęcają bliźniętom urodzonym jako pierwsze, gdyż, jak zauważa Bryan (2003), „naturalna jest skłonność rodziców do ukierunkowywania swych uczuć na zdrowszego bliźniaka”. Kasten (1997) twierdzi, że dzieje się tak dlatego gdyż jest ono silniejsze, bardziej aktywne i domaga się kontaktu z rodzicami, dlatego rodzice poświęcają mu więcej czasu. Sytuacja drugiego bliźniaka jest odwrotna i może prowadzić do zaburzeń emocjonalnych w późniejszym rozwoju dzieci. Jeśli w rodzinach akcentuje się, które z bliźniąt urodziło się pierwsze, nawet jeśli różnica czasu jest niewielka, to, jak piszą Richardson-Richardson (1999), bliźnię starsze może przyjąć

rolę najstarszego dziecka i traktować drugiego w sposób dominujący. Kolejność urodzenia bliźniąt w parach w rodzinie jest ważną zmienną, wyznaczającą dziecku miejsce w jej strukturze oraz specyficzną rolę, jaką ma pełnić w grupie rodzinnej. Jest to zupełnie inna sytuacja niż w przypadku rodzeństwa w różnym wieku, gdyż nawet przy niewielkiej różnicy wieku, we wczesnym okresie życia potrzeby dzieci są na tyle zróżnicowane, że rodzice zachowują się wobec nich w zupełnie różny sposób. Pozycja dziecka w rodzinie wyznaczona kolejnością urodzeń wywiera istotny wpływ na rozwój jego postaw w stosunku do siebie samego i innych ludzi oraz pomaga mu rozwinać specyficzne wzory zachowania (Hurlock, 1985). Można zatem przypuszczać, że kolejność urodzeń bliźniąt w parach będzie warunkować postawy rodziców wobec każdego z nich. Seligman (1995) natomiast doszukuje się w czynnikach psychologicznych przyczyn niższego ilorazu inteligencji bliźniąt. Uważa, że bliźnięta mają mniejszą motywację do górowania nad innymi dziećmi niż, na przykład jedynakami. Cierpią one bowiem na pewien niedobór *ego*, gdyż spostrzegają siebie nie jako indywidualne jednostki, lecz jako członków pewnego zespołu, mają słabsze inklinacje, by wybijać się w różnych dziedzinach, w tym także w intelektualnej. Seligman podkreśla, że w historii nauki trudno znaleźć wybitne bliźnięta jednojajowe.

Moje dotychczasowe badania nad porównaniem rozwoju poznawczego bliźniąt i niebliźniąt oraz bliźniąt w parach (Gomółka-Walaszek, 2000, 2001, 2002) wykazały, że dzieci z ciąż wielopłodowych funkcjonują słabiej niż inne dzieci. Badania prowadzone na grupie 92 osób, w tym 43 parach bliźniąt i 2 parach trojaczków w wieku 6;0-10;0, o różnej płci, dotyczące ich sprawności językowej, zdolności wnioskowania przyczynowo-skutkowego, konkretnego myślenia operacyjnego i percepcji wzrokowej – wykazały słabszy poziom dzieci z ciąż wielopłodowych. W okresie postnatalnym społeczne środowisko wychowawcze wieloraczków jest zupełnie inne niż dzieci z ciąż pojedynczych, szczególnie w aspekcie dostępności dorosłego w procesie wychowania. Wynika to między innymi z tego, że bliźnięta muszą się dzielić czasem i uwagą rodziców. Ogromne znaczenie w rozwoju i wychowaniu dzieci, również bliźniąt, ma wymiana społeczna w interakcji dorosły – dziecko (Gomółka-Walaszek, 2004a). W sposób szczególny istotne są tu interakcje słowne w procesie dopasowywania, przebiegającym podczas epizodów wspólnego zaangażowania, gdzie dostępność sensoryczna, obrazowa dzięki mowie w trakcie wymiany interakcyjnej z dorosłym pozwala na powstawanie w świadomości dziecka sensu pojęcia.

Psychologiczne konsekwencje ciąży wielopłodowej i ich wpływ na powstawanie postaw rodzicielskich

Fizyczne zagrożenia związane z ciążami wielopłodowymi spotęgowane są przez wiele zagrożeń o charakterze psychologicznym. Zdaniem Bryan (2003), wynika to między innymi z tego, że ciąża wielopłodowa nigdy nie jest przez rodziców planowana, nawet wówczas, gdy podejmują oni decyzję o poddaniu się leczeniu niepłodności. Stany emocjonalne u kobiet spodziewających się bliźniąt mogą stanowić istotny czynnik psychologicznego ryzyka dla dzieci. Jak pisze Malinowski (1997) wiadomość, że spodziewają się większej liczby dzieci, jest dla nich dużym zaskoczeniem, bywa, że i szokiem psychicznym. U matek, które urodziły bliźnięta występuje istotnie wyższy poziom niepokoju. Obawy o szereg powikłań w przebiegu ciąży i porodu oraz konieczność zmiany dotychczasowego trybu życia są często przyczyną stresu i niewydolności emocjonalnej matki.

Zdaniem Hurlock (1985), przeżycia stresowe przyszłej matki wieloraczków mogą być spowodowane wieloma czynnikami, zarówno szokiem psychicznym, wynikającym z pojawienia się bliźniąt oraz zagrożeń, jakie niesie ze sobą taka ciąża, jak też faktem, że dzieci są niechciane. Dla matki źródłem przeżyć stresowych mogą stać się także sytuacje wynikające z przyczyn pośrednich związanych z dzieckiem, jak zdrowie własne, troska o stan materialny rodziny, jej obaw czy sobie poradzi, oraz napiętych stosunków małżeńskich. Stres wpływa zaburzająco na układ wydzielania wewnętrznego matki, a związane z nim negatywne konsekwencje zostają przeniesione do środowiska prenatalnego macicy i określają warunki wpływające na rozwój dziecka. Im dłuższy jest czas utrzymywania stanu niepokoju, tym bardziej wyraźna szkodliwość dla rozwoju płodu. Znaczenie negatywnych stanów emocjonalnych matki i ich szkodliwość dla rozwoju płodów, zwłaszcza kiedy stany stresowe utrzymują się przez dłuższy czas, stanowi istotny czynnik, także w kształtowaniu się postaw i nastawienia do dzieci. Ponieważ określone warunki, wywołujące stany stresowe u przyszłej matki w okresie prenatalnym, oddziałują bardziej w sposób stały niż zmienny, można przypuszczać, że stres, który rozwija się w okresie prenatalnym, ma tendencję do przetrwania po urodzeniu dziecka. Może to mieć wpływ na ukształtowanie się nieżyciowych postaw osób znaczących, przede wszystkim rodziców i rodzeństwa wobec wieloraczków. Jeśli dzieci odczują, jaka jest postawa rodziców wobec nich, może to wpłynąć na ich stosunek do rodziców. Rodzice, którzy czuli się nieszczęśliwi i przerażeni dodatkową pracą związaną z opieką nad bliźniętami we wczesnych latach ich życia, po porodzie i w trakcie sprawowania opieki rodzicielskiej nad nimi, mogą zmienić swoje nastawienie i zacząć je bardziej akceptować.

Również według Richardson-Richardson (1999), dodatkowy niepokój rodziców bliźniąt rozpoczyna się przed ich porodem. Matka może się martwić, że jedno z nich umrze już w jej łonie lub że nie będzie w stanie donosić ciąży, by oba bliźnięta urodziły się zdrowe. Większość bliźniąt bowiem rodzi się wcześniej, z mniejszą masą urodzeniową niż dzieci z ciąż pojedynczych i zamiast być z matką, muszą przebywać w inkubatorze. Zdaniem Bryan (2003) matki, które po porodzie zostaną nawet na kilka dni oddzielone od jednego lub obu bliźniąt, znacznie trudniej wiążą się z nim lub z nimi psychicznie. Jeśli do inkubatora trafia jedno z nich, zdarza się matce *zapomnieć* o nim, jednocześnie nawiązując silniejszą więź emocjonalną z tym, które ma przy sobie. Nawet wówczas, gdy oba noworodki przez cały czas przebywają przy matce, może mieć ona problemy w nawiązaniu równie dobrego kontaktu z obojgiem, gdyż zdarza się, że podświadomie preferuje tylko jedno z nich. Brak bliskiego kontaktu po porodzie może negatywnie wpłynąć na wczesny proces tworzenia się więzów emocjonalnych i przyczynić się do powstania poczucia dystansu między rodzicami i bliźniętami.

Rodzina jako system wychowawczy

W kształtowaniu podstawowych struktur poznawczych osobowości jednostki, rodzina odgrywa bardzo istotną rolę. Stanowi ona bowiem teren pierwszych doświadczeń dziecka w kontaktach i stosunkach społecznych z innymi ludźmi oraz we własnych działaniach dziecka (Tyszkowa, 1987).

Współczesne podejście do rodziny charakteryzuje się nie tylko analizą wzajemnych interakcji poszczególnych członków rodziny, ale ujmowaniem człowieka jako uczestnika grupy rodzinnej, przy czym rodzina traktowana jest jako struktura, czy też system interakcji wzajem-

nych (Radochoński, 1986). W każdym systemie można wyróżnić podsystemy i każdy członek rodziny może należeć do różnych podsystemów. Podsystemem jest relacja interpersonalna rodzic – rodzic, rodzic – dziecko itd. Kategorią psychologiczną takiego podsystemu mogą być postawy wewnątrzrodzinne, które Braun-Galkowska (2002) nazywa postawami rodzinnymi, dla podkreślenia elastycznych i dynamicznych wzajemnych oddziaływań wszystkich członków rodziny. Autorka określa postawy rodzinne dwubiegunowo: każda postawa, będąc na przeciwnym biegunie tego samego wymiaru, staje się postawą niekorzystną wychowawczo. Środkowe nasilenie postawy jest optymalne dla procesu wychowawczego. Ziemska (1981) uważa, że najważniejsze są określone zachowania rodziców wobec dzieci i ujmuje postawy rodzicielskie jako utrwaloną tendencję do określonego zachowania się rodziców w stosunku do dziecka. Postawy rodziców – zdaniem Tyczkovej (1987) – każdego z osobna i obu jednocześnie w stosunku do dziecka, spełniają ogromną rolę w kształtowaniu się struktur poznawczych osobowości, będąc pierwszym, najważniejszym źródłem jego doświadczeń indywidualnych.

Postawy rodzinne jako wynik wczesnych interakcji dorosły – dziecko

Zdaniem Bornsteina (1995), nawet jeśli pewne właściwości człowieka są wrodzone i trwają bądź zmieniają się w czasie, stanowiąc odzwierciedlenie wyposażenia biologicznego, a inne powstają i rozwijają się pod wpływem doświadczania otoczenia przez dziecko, to rozwój przebiega jako proces wzajemnego oddziaływania na siebie poszczególnych posiadanych już cech w kontekście doświadczanych interakcji. Interakcja opiekun – dziecko jest kategorią wielowymiarową. Oprócz interakcji związanych z opiekowaniem (pielęgnacją i materialnymi), istotne są interakcje społeczne i dydaktyczne. *Interakcje społeczne* to strategie o charakterze fizycznym i werbalnym, jak na przykład kołysanie, całowanie, pieszczoty, uśmiechanie się, bezsłowne wokalizowanie i utrzymywanie kontaktu twarzą w twarz. Ta postać interakcji społecznej z matką, ojcem czy innym opiekunem – jest dla bliźniąt mało dostępna. Taka bezpośredniość jest ograniczona, ponieważ para bliźniąt to dzieci w tym samym wieku i zgłaszające niemal jednocześnie zapotrzebowanie na kontakt z tym najczęściej jednym dorosłym (matką), pozostającym do ich dyspozycji. Badania podłużne Ramey’a i wsp. (1979) pokazały, że ciepła, wrażliwa, kochająca, nierestryktywna opieka ze strony rodziców jest powiązana pozytywnie z rozwojem poznawczym dzieci. Podobnie Olson, Bates i Bayles (1984) odkryli, że troskliwe, czułe dotykane, kołysane, trzymanie i uśmiechanie się matek do 6-miesięcznych dzieci było trafnym predykatorem złożonego poziomu kompetencji poznawczych/językowych u tych samych dzieci w wieku 2 lat. Bliźnięta są często tego pozbawione, również z racji specyfiki ciąży i porodu wysokiego ryzyka. Są słabsze niż dzieci z ciąż pojedynczych, a szczególnie bliźniak urodzony jako II. Częściej są chore, opieka nad nimi wymaga większego wysiłku, powoduje zniecierpliwienie, obawy, zmęczenie rodziców i dlatego trudniej tu o ciepłą, radosną atmosferę w relacjach emocjonalnych z obojgiem dzieci.

Ogniskiem interakcji społecznych staje się diada. To, co się dzieje poza diadą to *interakcja dydaktyczna*, polegająca na stymulowaniu i pobudzaniu dzieci względem świata znajdującego się poza parą dorosły – dziecko, na ukierunkowywaniu ich uwagi na własności, przedmioty lub wydarzenia w otoczeniu, na wprowadzaniu, upośrodkowaniu i interpretowaniu świata zewnętrznego oraz na wywoływaniu lub dostarczaniu okazji, aby obserwować, naśladować, mówić i uczyć się. Natomiast bliźnięta funkcjonują przeważnie w triadzie, co zmusza matkę do dzie-

lenia swych ograniczonych możliwości, również czasowych, jednocześnie między dwoje dzieci. Trudniej jest więc matce bliźniąt rozdzielać swą uwagę niż w przypadku, kiedy dzieci w rodzinie są na różnym poziomie rozwojowym oraz mają różne wymagania, potrzeby. Właśnie to sprawia, że społeczne warunki rozwoju bliźniąt (Gomółka-Walaszek, 2004a) mogą być przyczyną ich słabszego rozwoju językowego i poznawczego w ogóle. Interakcje społeczne i dydaktyczne stanowią znaczącą część rodzicielstwa. Dialog z dzieckiem w wymiarze społecznym i dydaktycznym potwierdza trafność oddziaływań rozwoju poznania, które stanowi o istocie adaptacji człowieka.

Problem i metoda badań

Przedstawione badania mają charakter pilotażowy i jego celem jest zwrócenie uwagi na realne różnice w subiektywnej percepcji sytuacji wychowawczej w rodzinie przez każde z bliźniąt. Opis wyników badań dotyczy 12 par bliźniąt w wieku 6–12 lat. Na podstawie wcześniej podanych uzasadnień teoretycznych założyłam, że **specyfika ciąży wielopłodowych i sposób jej rozwiązania powodują**, że pozycja bliźniaka, wynikająca z kolejności i różnicy czasu urodzenia, może skutkować określoną **utrwaloną relacją emocjonalną między rodzicem a bliźniakiem**, czyli określoną **postawą rodzinną**, co znajduje również odzwierciedlenie w **subiektywnym obrazie percepcji tych postaw przez każde z bliźniąt w parze**.

Zastosowanymi narzędziami były: Kwestionariusz do Badania Postaw Rodzicielskich Ziemskiej (1981) oraz projekcyjny Test Rysunku Rodziny w interpretacji Braun-Gałkowskiej (2002).

Wyniki badań

Subiektywna percepcja postaw rodzinnych przez badane bliźnięta

Interpretacja projekcyjna rysunków rodziny pozwala, zdaniem Braun-Gałkowskiej (2002), na opis postaw rodzicielskich poprzez określenie właściwego stopnia ich nasilenia, w zakresie *bliskości* (odnoszącej się do dystansu emocjonalnego między członkami rodziny), *pomocy* (określającej stopień obdarzania pomocą), *kierowania* (czyli stopnia ingerowania w decyzje i zakres samodzielności) i *wymagań* (czyli oczekiwań wobec członków rodziny). Istotą diagnozy postawy są tu dwie skrajności: nadmiar–niedomiar lub postawa właściwa w powyższym zakresie. Na przykład korzystna postawa *opiekuńczość*, w miarę wzrostu jej nasilenia, przeradza się w niekorzystny wychowawczo *nadmiar* opieki lub też w niekorzystny *niedomiar* braku opieki. Pośrodku lokuje się postawa właściwej bliskości, odpowiedniej pomocy, rozumnej swobody czy stosownych wymagań, czyli pozytywnej wychowawczo *postawie dojrzałej miłości*.

Rysunek wykonało każde z bliźniąt, zatem dla każdego z bliźniąt w parze mogłam opisać subiektywnie percepowane przez niego postawy rodzinne (Tab. 1).

Tabela 1. Postawy rodzinne w subiektywnej percepcji badanych bliźniąt

Para	Wyniki Testu projekcyj- nego	Postawy rodzinne w percepcji bliźniąt			
	Badane bliźniaki	Bliskość	Pomoc	Kierowanie	Wymagania
1	M	Nadmierna bliskość nadmiar	Duże ochranianie nadmiar	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
	K 20 minut	Nadmierna bliskość nadmiar	Duże ochranianie nadmiar	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
2	K	Niechęć niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Nadmierne wymagania nadmiar
	M 15 minut	Niechęć niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
3	M	Odrzucenie niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Zupełna swoboda nadmiar	Brak wymagań niedomiar
	K 5 minut	Nadmierna bliskość nadmiar	Nadmierna opiekuńczość nadmiar	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
4	K	Odrzucenie niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Dyrygowanie nadmiar	Nadmierne wymagania nadmiar
	M 5 minut	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Nadmierna opiekuńczość nadmiar	Dyrygowanie nadmiar	Nadmierne wymagania nadmiar
5	M	Odrzucenie niedomiar	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
	M 5 minut	Odrzucenie niedomiar	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
6	K	Nadmierna bliskość nadmiar	Nadmierne ochranianie nadmiar	Zupełna swoboda nadmiar	Brak wymagań niedomiar
	K 3 minuty	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
7	M	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
	M 3 minuty	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
8	K	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
	K 3 minuty	Odrzucenie niedomiar	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
9	M	Odrzucenie niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Dyrygowanie nadmiar	Nadmierne wymagania nadmiar
	M 3 minuty	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Dyrygowanie nadmiar	Nadmierne wymagania nadmiar
10	K	Nadmierna bliskość nadmiar	Nadmierna opiekuńczość nadmiar	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
	K 3 minuty	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Nadmierna opiekuńczość nadmiar	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
11	K	Niechęć niedomiar	Odpowiednia pomoc Dojrzała miłość	Rozumna swoboda Dojrzała miłość	Stosowne wymagania Dojrzała miłość
	K 2 minuty	Właściwa bliskość Dojrzała miłość	Nadmierna opiekuńczość nadmiar	Dyrygowanie Nadmiar	Nadmierne wymagania nadmiar
12	M	Odrzucenie niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Zupełna swoboda Nadmiar	Brak wymagań niedomiar
	M 1 minuta	Odrzucenie niedomiar	Brak pomocy i opieki niedomiar	Zupełna swoboda nadmiar	Brak wymagań niedomiar

Spośród 12 prezentowanych par, tylko jedna spełnia warunki optymalnego (z medycznego punktu widzenia) 15-minutowego odstępu czasu urodzenia II płodu. Dziesięć bliźniąt urodziło się jako II zbyt szybko (przedział 1–5 minut), a poród jednego z bliźniąt trwał aż 20 minut po urodzeniu się współbliźniaka z pary. Dysproporcja porodów ryzykownych,

w przedmiotowym badaniu, niestety potwierdza liczbowe doniesienia literaturowe (Bęborowicz, Malinowski, 2003). Konsekwencje tego wskaźnika widoczne są w często stwierdzanym *nadmiarze* w stopniu obdarzania dziecka–bliźniaka II pomocą, której wymaga i potrzebuje, być może z racji zmniejszonych kompetencji rozwojowych. Symptomatyczny jest również, w odczuciu tych dzieci, *nadmiar* opiekuńczości i ingerowania w ich decyzje oraz zakres zostawianej mu samodzielności. Najwięcej różnic dotyczy *bliskości*, odnoszącej się do dystansu emocjonalnego między członkami rodziny. Tu często, w parach bliźnięt mają przeciwstawne odczuwanie stosunku rodzica do niego (odrzućcie, niechęć – bliskość właściwa). Bliźniak II częściej odczuwa relacje emocjonalne z członkami rodziny jako właściwe (dojrzała miłość). Wniosek taki uzyskano w 27 przypadkach, podczas gdy u bliźniąt I tylko w 18. Mniejsza świadomość sytuacji wychowawczej i egocentryczne spostrzegania świata (wiek badanych bliźniąt odpowiada tej fazie w rozwoju ocen moralnych), powodują, że deklarowany nadmiar w postawach rodziców, w subiektywnej percepcji dziecka jest odczuwany pozytywnie. Rzadko bliźniak II ma subiektywne poczucie niedomiaru inwestycji emocjonalnej ze strony rodziców. Wniosek taki można było wysnuć zaledwie w 7 przypadkach bliźniąt II, ale aż w 17 bliźniąt I. Potwierdza się tym samym teza o potrzebie dominacji, większych możliwościach rozwojowych i wymaganiach bliźniaka wychowawczych, zarówno w interakcjach społecznych, jak i dydaktycznych z rodzicami. Bliźniak II, dziecko ponoszące częściej konsekwencje ryzykownego porodu, jako mniej aktywne, zdarza się opóźnione rozwojowo w stosunku do współbliźniaka, subiektywnie percepuje niedomiar w zakresie norm czy wymagań jako zdarzenia korzystne, odpowiadające jego aktualnym kompetencjom, nie zaburzające go. Norma funkcjonowania psychospołecznego dla fazy życia, w jakiej znajdują się badane bliźnięta – wiek zabawy i wiek szkolny, kieruje się stanowczością i kompetencjami (Erikson, 1985/2002). Dlatego, być może, postawy rodziców odczuwane są jako nadmiar bliskości emocjonalnej, opiekuńczości, dyrygowanie czy nadmierne wymagania, zarówno dla dzieci–bliźniąt I i II.

Można zatem stwierdzić, że prawdopodobne jest, iż różnicujący się w parze stan psychofizyczny bliźniąt po porodzie i utrzymująca się różnica możliwości rozwojowych powinna być uwzględniana jako determinanta kształtowania postaw rodzicielskich, nie tylko w rodzinach bliźniąt.

Deklarowane postawy rodzicielskie w rodzinach badanych bliźniąt

Materiał empiryczny pobrany od rodziców bliźniąt za pomocą skali, pozwolił zgodnie z kluczem (Ziemska, 1981) na określenie czterech zakresów relacji: rodzice – dzieci: *górowanie* (wskazujące na brak dominacji lub uległości w relacjach z dzieckiem), *bezzradność* (umiejętność lub jej brak w radzeniu sobie z dzieckiem), *koncentracja* (znamionuje zrównoważony stosunek emocjonalny do dziecka lub nadmiar przesadnej troskliwości, ochraniać), *dystans* (bliskie interakcje wymiany uczuć lub wycofywanie się, brak ekspresji uczuć). Analiza ilościowa i interpretacja wyników w każdej z tych skal jest dokonywana oddzielnie a wartości te nie sumują się, ponieważ są odrębnymi jakościami zachowań. Wyniki w granicach 1–4 stena, czyli *niskie*, prezentują *postawy pożądaną wychowawczą*. Wartości wyników 5–6 stena, czyli *średnie*, wskazują na *umiarkowane nasilenie postawy wychowawczej niepożądaną*. Zaś wyniki na poziomie 7–10 stena są *wysokie* i świadczą

o *niepożądanym wychowawczo* nasileniu danej postawy. Dla pełnej oceny sytuacji wychowawczej dzieci w rodzinie niezbędna jest łączna analiza deklaracji obojga rodziców. Jeśli matka i ojciec uzyskują w zakresie tej samej postawy niskie wyniki, oceniamy to jako sytuację w rodzinie *korzystną wychowawczo*. Natomiast współwystępujące postawy obojga rodziców odnośnie do tej samej postawy umiarkowane bądź różne (pożądane lub niepożądane wychowawczo), wzmacniają się i pogarszają sytuację wychowawczą dzieci.

Analiza uzyskanego materiału, uwzględniająca przebieg porodu dwóch płodów (kolejność i różnicę czasu urodzeń w parze) w pełni potwierdziła postawioną hipotezę (Tab. 2).

Fakt ciąży wielorakiej i stan psychofizyczny dziecka–bliźniaka po urodzeniu (mający swoje wczesne i odległe następstwa), może być determinantą kierunku i nasilenia niekorzystnych wychowawczo postaw emocjonalnych do dzieci–bliźniąt. Dziecko urodzone jako II przeważnie jest słabsze i to może różnicować postawę rodzica w stosunku do współbliźniaka. W stosunku do tych bliźniąt widzimy częściej postawę niepożądanego nadmiernego chronienia, nadmiernej koncentracji na dziecku, wymagającym szczególnej pielęgnacji, leczenia, wsparcia, rehabilitacji, korekcji, pomocy. Możliwe też jest niepożądane wychowawczo odrzucenie słabego rokowniczo dziecka, które nie spełnia oczekiwań i aspiracji rodziców. Podobna nieadekwatność stymulacji emocjonalnej ze strony rodziców może być udziałem bliźniaka I, zdrowszego, aktywniejszego, zdolniejszego. Tu częściej postawy rodziców wskazywały na nadmiar. Zdaniem Kastena (1997), rodzice poświęcają więcej czasu dziecku silniejszemu, ponieważ jest ono bardziej aktywne i domaga się kontaktu z dorosłymi, dzięki temu otrzymuje więcej bodźców. W przypadku dziecka urodzonego w drugiej kolejności, sytuacja jest odwrotna.

W deklarowanych postawach rodziców największe zróżnicowanie nasilenia postaw obserwujemy w zakresie *dystansu*. Tylko w przypadku jednego bliźniaka II i aż 9 bliźniaków I, ujawniono niepożądaną postawę, wskazującą na nadmierny dystans w kontakcie z dzieckiem, wycofywanie się z bezpośredniej styczności z nim, braku ciepła i czułości w interakcjach oraz braku ekspresji uczuć pozytywnych wobec dziecka. Powodem tak opisanej postawy przez rodzica do bliźniaka I może być konieczność poświęcenia czasu dziecku słabszemu, być może choremu, jakim jest często bliźniak II. Natomiast pożądana postawa w tym samym zakresie, wskazująca na bliski kontakt rodzica z dzieckiem, swobodną wymianę ciepłych uczuć, wystąpiła w 11 przypadkach bliźniaka II, a tylko w 5 przypadkach bliźniaka I, który spostrzegany przez rodzica jako silniejszy, bardziej samodzielny nie wymaga takiej bliskości jak drugie dziecko z pary. Potwierdzenie tego mechanizmu kształtowania postaw rodziców wobec poszczególnych bliźniąt znajdujemy w wynikach skali poczucia *bezzradności* wychowawczej. Niepożądana postawa rodzica do jednego tylko bliźniaka urodzonego jako II w parze, wskazująca na brak umiejętności radzenia sobie z dzieckiem, jego problemami zdrowotnymi, rozwojowymi, emocjonalnymi – pojawia się w 9 przypadkach bliźniąt I. Może ona wynikać z niezdecydowania jak podejść, jak trafić do dziecka, które zaskakuje swoją dominacją w parze, zdecydowaniem w wyrażaniu, potrzeb i emocji. W zakresie prób dominacji czy też uległości rodziców w ich postępowaniu z dziećmi, co mieści się w aspekcie postawy *górowania*, badana próba wskazuje na pozytywne zwracanie uwagi rodzica na sygnały, jakie wysyła bliźniak I i II – po 9 przypadków, dostosowują się do zmniejszonych możliwości rozwojowych dzieci, biorąc pod uwagę ich odczucia, pragnienia.

Tabela 2. Deklarowane postawy rodziców wobec bliźniat[illegible]

Widoczne jednak w 8 przypadkach niepożądane postawy w tej kwestii do bliźniaka I (a tylko w 4 przypadkach bliźniaka II), polegają na podporządkowaniu sobie dziecka w sposób surowy, ostry. Są swego rodzaju kompensacją oczekiwań rodziców niemożliwych do spełnienia przez słabszego bliźniaka II. Wyniki opisujące postawę *koncentracji* uczuciowej rodziców względem badanych bliźniąt pokazują często (w 6 przypadkach) nadmierną koncentrację na bliźniaku I, oznaki niepokoju, nadmiernego ochraniania, wygórowanych wymagań. To bliźniak I spostrzegany jako zdolniejszy, o większych możliwościach rozwojowych, ma zrekompensować zawiedzione oczekiwania i aspiracje wychowawcze.

Najliczniejszą grupę wyników (ponad 50%) deklarowanych postaw rodzicielskich, w odniesieniu do obu bliźniąt w parach, stanowi kategoria postawy *umiarkowanie niepożądaney* we wszystkich czterech zakresach skal, świadcząca o średnim stopniu jej nasilenia w kierunku niepożądanym wychowawczo. Pełna ocena sytuacji wychowawczej w rodzinach badanych bliźniąt wymagała analizy postaw obojga rodziców. Jak wynika z tabeli 2,80% diagnoz to niekorzystna sytuacja wychowawcza. Ocena taka powstaje, jeśli postawy obojga rodziców w danej kategorii są umiarkowane bądź różne. Najczęściej były one odmienne u matek i ojców tych samych dzieci. Nie można tu pomijać faktu, że rodzice to przecież odmienne osobowości, z różnym temperamentem, cechami afektywnymi, wrażliwością czy systemem wartości i prawdopodobnie stąd rodzi się odmiennosc ich relacji emocjonalnych z dziećmi-bliźniętami.

Dyskusja

Postawy rodzicielskie, będące przedmiotem zainteresowania tego opracowania bywają ujmowane w świetle literatury, zarówno jako wynik określonych warunków psychospołecznych, jak i główny wyznacznik cech psychicznych dzieci, stanowiący istotny czynnik w rozwoju ich osobowości, ponieważ tworzą określone warunki wychowawcze w rodzinach. Fakt bliźniactwa stwarza odmienne warunki rozwojowe i wychowawcze wieloraczków niż dzieci pochodzących z ciąży pojedynczych, a tym samym wpływa na kształtowanie się postaw rodzicielskich. Wyniki badań empirycznych cytowane w literaturze pedagogicznej (Kawula, 1998) wskazują, że jednym z czynników wpływających na zróżnicowanie dróg życiowych bliźniąt są postawy i oddziaływania wychowawcze rodziców, a dzieci urodzone z ciąży wielopłodowych różnią się między sobą w spostrzeganiu przyjmowanych wobec nich postaw.

W analizie sytuacji wychowawczej w rodzinach badanych bliźniąt, określonej na podstawie deklarowanych postaw rodzicielskich obojga rodziców należy wziąć pod uwagę szczególnie rodzaj weryfikowanego materiału. Wyniki testu kwestionariusza do badania postaw w interpretacji Ziemskiej opierają się na wypowiedziach rodziców. Nie wiadomo, zatem czy jest to stan realny, faktyczny, czy też deklaracja, projekt, chęć, aby relacje w rodzinie tak właśnie wyglądały. Czy tak jednak jest faktycznie? Aby odpowiedzieć na to pytanie, zastosowano drugie narzędzie, którego specyfika zakłada pobranie próby od dzieci i odpowiada jak postawy rodziców są przez nich postrzegane. Możliwość taką daje projekcyjny test rodziny w interpretacji Braun-Gałkowskiej. Badanie projekcyjne, inaczej niż technika kwestionariuszowa, pozwala na szerszą możliwość wglądu w obszar badań, w tym przypadku w relacje emocjonalne w rodzinie pomiędzy: rodzic – bliźniak I, rodzic – bliźniak II.

Zaprezentowane wyniki pokazały, że nie zawsze zamiary, deklaracje, nastawienie, motywacja rodziców odpowiadają na aktualne zapotrzebowanie emocjonalne, etyczno-moralne, poznawcze ich dzieci. Postawy to ustosunkowania oparte na danych intelektualnych, zabarwione określonymi emocjami i związane z tendencją do względnie stałych zachowań. Poszczególne aspekty postawy nie zawsze są spójne i może się zdarzyć, że postawa w jej komponentie poznawczym jest bardziej korzystna wychowawczo niż w aspekcie behawioralnym, który odbiega nieraz od przekonań teoretycznych. Stąd niezgodność odczuwanych i deklarowanych postaw. Postawy rodzicielskie modyfikują zachowanie bliźniąt i choć stanowią ważny wyznacznik ich społecznego życia, to są zależne od wielu czynników i mogą być różnie odczuwane w percepcji każdego z bliźniąt.

W przedmiotowym badaniu zasygnalizowałam mechanizm kształtowania się postaw rodzinnych w stosunku do dzieci o zróżnicowanym obrazie kondycji psychofizycznej wyznaczonej cechami perinatalnymi, specyficznymi dla porodów dzieci z ciąż wielopłodowych. Ciekawe byłoby uzupełnienie tych badań o zmienną niezależną, jaką może być wykształcenie matek, będące wskaźnikiem jej świadomości kompetencji rozwojowych i zapotrzebowania poznawczego konkretnego dziecka-bliźniaka. Jednocześnie, matka ze względu na wiek badanych dzieci jest najbardziej dostępnym dla nich obszarem asymilacji informacji i modelowania zachowań. Zmienna ta jest uwzględniona w rozpoczętym longitudinalnym projekcie badawczym predyktorów rozwoju poznawczego bliźniąt.

Uzyskane wyniki potwierdziły hipotezę, że postawy emocjonalne rodziców do dziecka mogą być zdeterminowane jego stanem psychofizycznym po urodzeniu oraz jego możliwościami rozwojowymi w cyklu postnatalnym. Mam jednak świadomość małej siły uogólniającej zaprezentowanych wyników ze względu na liczebność próby, ale traktuję to jako pilotaż badań podstawowych, pamiętając, że postawy rodzinne wyznaczają społeczną sytuację wychowawczą, której bliźnięta doświadczają indywidualnie.

Bibliografia

- Benson, R.C. (1988). *Położnictwo i ginekologia*. Warszawa: PZWL.
- Bornstein, M.H. (1995). Pomędzy opiekunami a ich potomstwem. Dwa rodzaje interakcji i ich konsekwencje dla rozwoju poznawczego. [w:] Brzezińska, A., Lutomski, G., Smykowski, B. (Red.). *Dziecko wśród rówieśników i dorosłych*. Poznań: Wydawnictwo Zys i S-ka.
- Braun-Gałkowska, M. (2002). *Metody poznawania systemu rodzinnego*. Lublin, KUL: Katedra Psychologii Wychowawczej i Rodziny.
- Bręborowicz, G., Malinowski, W. (2003). Poród w ciąży wielopłodowej. [w:] Bręborowicz, H.G., Malinowski, W. Ronin-Walknowska, E. (Red.), *Ciąża wielopłodowa*. Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych.
- Bryan, E. (2003). Przygotowanie rodziców do narodzin wieloraczków. [w:] Bręborowicz, H.G., Malinowski, W. Ronin-Walknowska, E. (Red.). *Ciąża wielopłodowa*. Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych.
- Erikson, E.H. (1985/2002). *Dopełniony cykl życia*. Poznań: Wydawnictwo Rebis.
- Hurlock, B.E. (1985). *Rozwój dziecka*. Warszawa: PWN.

- Gomółka-Walaszek, I. (1998). Gotowość operacyjna bliźniąt. [w:] Słomko, S. i wsp. (Red.). *Kliniczna perinatologia i ginekologia*, t. XXIV, s. 108–114.
- Gomółka-Walaszek, I. (2000). Cognitive functioning of monozygotic twins. *Gemellological review* 1, vol. 1, *Polisch Gemellological Society*. Szczecin – Expo, s. 34–41.
- Gomółka-Walaszek, I. (2001). Cognitive functioning of biziogotic twins. *Gemellological review* 2, vol. 2, *Polisch Gemellological Society*. Szczecin – Expo, s. 47–62.
- Gomółka-Walaszek, I. (2002). *Language competence of twins*. *Gemellological review* 3, vol. 4, *Polisch Gemellological Society*. Szczecin – Expo, s. 153–164.
- Gomółka-Walaszek, I. (2004a). Społeczny kontekst rozwoju poznawczego bliźniąt. [w:]. *Emocje i doświadczenia w rozwoju – filozoficzne i metodologiczne inspiracje*. Łoś, Z. (Red.). *Psychologia rozwojowa*, t. 9, 3, s. 81–87.
- Gomółka-Walaszek, I., Żaba, O., Walaszek, A., Sadowicka, M. (2004b). Prenatal markers of cognitive capacity of twins. *Gemellological review* 1, vol. 5. *Polish Society*. Szczecin – EXPO, s. 47–53.
- Kasten, H. (1997). *Rodzeństwo*. Warszawa: PWN.
- Kawula, S. (1998). Warunki wychowawcze bliźniąt w rodzinie. [w:] Kawula, S., Brągiel, J., Janke, W.A., (Red.). *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kornas-Biela, D. (2001). Okres prenatalny. [w:] Harwas-Napierała, B., Trempała, J. (Red.). *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*. Warszawa: PWN.
- Malinowski, W. (1997). *Ciąża wielopłodowa: diagnostyka, opieka przedporodowa, poród i połóg*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Malinowski, W., Bręborowicz, G., Ronin-Walknowska, E. (2003). Mianownictwo dotyczące ciąży wielopłodowej. [w:] Bręborowicz, H.G., Malinowski, W., Ronin-Walknowska, E., (Red.). *Ciąża wielopłodowa*. Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych.
- Olson, S.L., Bates, J.E., Bayles, K. (1984). Mother-infant interaction and the development of individual differences in children's cognitive competence. *Developmental Psychology*, 20, s. 166–179.
- Orzechowska, G., Rozłucka, A. (1991). Wychowanie bliźniąt w rodzinie. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 10. Dodatek: *Przygotowanie do Życia w rodzinie*, s. 151–154.
- Radochoński, M. (1986). Rodzina jako system psychospołeczny. *Problemy Rodziny* 5, s. 13–21.
- Ramey, C.T., Farran, D.C., Campbell, F.A. (1979). Predicting IQ from mother-infant interactions. *Child Development*, 50, s. 804–814.
- Richardson, R.W., Richardson, L.A. (1999). *Najstarsze, średnie, najmłodsze. Jak kolejność narodzin wpływa na twój charakter*. Gdańsk: Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ropacka, M. (2003). Diagnostyka ultrasonograficzna ciąży wielopłodowej. [w:] Bręborowicz, G.H., Malinowski, W., Ronin-Walknowska, E. (Red.). *Ciąża wielopłodowa*. Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych.
- Seligman, M.E.P. (1995). *O inteligencji prawie wszystko. Kontrowersje wokół ilorazu inteligencji*. Warszawa: PWN.
- Słomski, R., Wielgus, K., Szalata, M., Kowalska, K., Siemieniako, B., Bręborowicz, G.H. (2003). Diagnostyka zygotywności bliźniąt. [w:] Bręborowicz, G. H., Malinowski, W., Ronin-Walknowska, E. (Red.). *Ciąża wielopłodowa*. Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych.

- Teopltiz, Z. (1994). *Bliźnięta – identyczne czy różne? Problemy metodologiczne i wychowawcze. Psychologia Wychowawcza, 1*, s. 30–36.
- Tyszkowa, M. (1987). *Doświadczenie, kultura i rozwój psychiczny jednostki*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Ziemska, M. (1981). *Postawy rodzicielskie*. Warszawa: Wiedza Powszechna.